

Dr inż. arch. FRANCISZEK MAURER

### OCHRONA ZABYTKÓW BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Badanie współzależności rozwoju kultury narodu od przebiegu i rozwoju procesów gospodarczych na przestrzeni dziejów pozwala zrozumieć oblicze dnia dzisiejszego i poznać prawa rządzące rozwojem społeczeństwa.

Zachowany zabytek budownictwa przemysłowego wzbogaca wiedzę o człowieku, jego dziełach i szlakach rozwoju techniki wytwarzania. Prastara piastowska ziemia Śląska, dziś główny ośrodek potencjału gospodarczego Polski, tradycjami gospodarczymi sięga czasów przedhistorycznych i wczesnohistorycznych. Bogactwa mineralne i ich eksploatacja dały początek osadnictwu na tych ziemiach. Duża ilość miast śląskich powstała i rozwinęła się z ośrodków produkcji, rękodzielnictwa i przemysłu oraz intensywnej wymiany handlowej. Rozwojowi temu sprzyjało położenie ziem śląskich na szlakach handlowych "bursztynowej drogi" i traktu solnego oraz na szlakach kupców i najazdów, sprzyjających przenikaniu wpływów kulturowych ze wschodu zachodu i południa. Wykopaliska kultury łużyckiej z epoki brązu (1300-800 lat p.n.e.) świadczą o istnieniu samodzielnego przemysłu odlewniczego. Z okresu halsztackiego (800-400 lat p.n.e.) pochodzą wykopane pod Łabędami ozdoby ołowiane. Po najeździe Celtów udoskonalono się kopalnictwo i kowalstwo. Z tego okresu pochodzą wykopaliska pieców-dymarek, łyżek odlewniczych i pieców garncarskich.

W okresie wczesnego średniowiecza kopalnictwo i hutnictwo kruszców srebra i rud żelaza stało się źródłem rozwoju dobrobytu miast Śląska. W starych kronikach można znaleźć wzmianki o stanie i znaczeniu gospodarczym górnictwa i hutnictwa. Długosz podaje wiadomość o nadaniu przez Bolesława Chrobrego (1025 r.) regaliów górni-

czych kopalniom bytomskim na wszystkie metale. Pierwsi Piastowicze nadawali regalia górnicze miastom i duchowieństwu Śląska. W okresie od XIII do XIV w. obiekty i urządzenia przemysłowe były prymitywne. Energią napędową była praca rąk ludzkich oraz piła wodna. Zabytków z tego okresu pozostało niewiele. Warsztaty pracy były przeważnie drewniane. Rejestry zabytków przemysłowych Śląska XV i XVI w. wykazują już duży stopień uprzemysłowienia i zmechanizowania urządzeń. Istniały tu piece garncarskie, młyny wodne, huty szklane, ludwisarnie i odlewnie oraz obiekty z nimi związane, jak magazyny, spichrze, czyli tzw. sypańce. Funkcjonowały papiernie, terpentynownie, smolarnie, kaflarnie. Forma tych budowli użytkowych odpowiadała przeznaczeniu. Budynki przemysłowe łączyły się w zharmonizowaną całość z otoczeniem, nie wyróżniając się zbyt od domów mieszkalnych. Późniejszy, żywiłowy rozwój techniki przemysłowej od połowy XIX w. doprowadził do zniszczenia wielu zabytków budownictwa przemysłowego wieków poprzednich, posiadających ogromną wartość dydaktyczną i ogólnoludzką - dowodów dróg rozwoju kultury materialnej.

Dolny Śląsk i Opolszczyzna posiadają sporo zabytków budownictwa przemysłowego jak np. drewniany młyn papierni w Dusznikach z XVIII w., sukiennice w Międzyzylesiu z XVIII w., browar w Wielkich Piotrowicach, marmurowy magazyn w Świdnicy, murowany dom tkaczy i drewniany młyn w Prudniku, wiatraki w Lipowej i Dobrzyniu Wielkim itd.

Na Górnym Śląsku zachowały się również drewniane, niepozorne - mimo to dużej wartości zabytkowej - budowle przemysłowe. Istniejący w Bielsku do pierwszej wojny światowej dom tkaczy z warsztatem posiadał słupowe podcienia i okazały szczyt siodłowego dachu. W Brennej na Śląsku Cieszyńskim zachował się jeszcze tak rzadki okaz ludowego budownictwa przemysłowego jakim jest fclusz, czyli walcownia filcu z kołem wodnym. W Lublińcu istnieje stary młyn drewniany z kołem o napędzie wodnym. Podobne młyny przy korycie rzecznym na palowej podbudowie zachowały się w Turzy, Siłkowicach Starych i Jamnicach pod Imielinem. W Zawadzkiem stoi kuźnia z silnie wysuniętym daszkiem na dwóch słupach przyzbowych. Kuźnie takie pochodzą jeszcze z XVII w. Pozostały też wiatraki skrzydła te w Łęgu, Grzawie, Chruścicach, Siołkowicach, a do nie-

dawna wznosił się jeszcze drewniany wiatrak na przedmieściu Bytomia - Rozbarku. Na specjalną uwagę zasługują również spichrze drewniane, często piętrowe, zwykle o wysokich dachach dwuszczytowych czterookapowych. Nad przyziemiem przebiegał daszek kordonowy wsparty na wysokich belkach stropowych. Takie spichlerze oglądać można w Czernicy, Szymoradzu, Złotej Wsi, Biasowicach, Pilchowicach, Śmiłowicach, w Bobrku (1799 r.) i Przyszowicach (1826 r.), a także w Bziu Zameckim i w parku katowickim, (przeniesiony tam z Golasowic).

Hutnictwo górnośląskie ma również swoje relikty zabytkowe. Stara zabytkowa kuźnia rybnicka zbudowana została w 1601 r. przez Łobkowiców. Kuźnia bogucicka, której początki sięgają podobno aż XV w., w XIX w. stała się za łązką Katowic. Na przełomie XVIII i XIX w. powstały kuźnie w Rozdzeniu i Mysłowicach. Projektantem zakładów hutniczych był pochodzący z Anglii inżynier Jan Fryderyk Wedding. Według jego projektów urządzono w 1820 r. nowe piece fryszerskie w Ligocie i w Gotartowicach, w Paruszowicach walcownię żelaza a kuźnię rybnicką przystosowano do produkcji blachy żelaznej i cynkowej. W tych projektach dominuje ścisła symetria ugrupowań i rytmiczny układ brył, formy proste i skromnej partykulacji architektonicznej, odpowiadającej ówczesnej epoce neoklasycyzmu. Stary budynek fabryczny walcowni w Kuźnicy Rybnickiej obok pobliskiego stawu i resztek urządzeń wodnych oraz magazyn i dom mieszkalny zachowały się do dzisiaj. Pozostałości z tych pięknych zakładów widać jeszcze w Gotartowicach i Paruszowicach, gdzie zachował się dotąd budynek hutniczy.

Zapoczątkowaniem wielkich zakładów hutniczych Górnego Śląska stała się huta państwowa i odlewnia żelaza w Gliwicach z 1794 r., której wysoki piec hutniczy zbudowany przez J. Baildona powstał jako pierwszy na kontynencie europejskim (zburzony parę lat temu!). Z pierwszych zakładów neoklasycznych pozostała modelarnia. Najbardziej nowoczesnie była rozwiązana huta Królewska w Chorzowie projektu Weddinga i Baildona w 1806 r. Neoklasyczną architekturę - o formach stosowanych przez Weddinga posiadała dawna huta Maria w Orzeszu, huta w Mysłowicach oraz Sławięcicach. Przy projektowaniu wysokich pieców w Brzuku i Koszęcinie zwrócono uwagę jedynie na należyte roz-

wiązanie procesu technologicznego, pomijając walory kompozycji. Z innych rozwiązań wymienić należy niedawno rozebraną hutę szkła z XVIII w. położoną obok kopalni Wesoła, jak również kuźnię w Tworogu z 1796 r. W miejscowości Hamernia (okręg lubliniecki) znajduje się młyn wodny, a niewielka kuźnia pod Sławięcicami zamieniona została na tartak wodny. Równolegle z hutnictwem żelaza rozwijało się hutnictwo cynku. Od dawna wytapiano cynk, a następnie surówkę cynkową przerabiano w walcowniach na wyroby handlowe. Około roku 1830 istniało już wiele walcowni cynku. Najdawniejsze z nich to huty w Ozimku, Strzybnicy i Rybniku. W roku 1858 były czynne walcownie cynku w Jedlicach, Kuźnicy Rybnickiej i Lipinach. Wytwarzano w nich głównie blachę cynkową.

Udostępniona do zwiedzania, odbudowana i zabezpieczona stara kopalnia w Tarnowskich Górach świadczy o właściwym potraktowaniu zabytków kopalnictwa śląskiego. Dobrym przykładem ochrony zabytków budownictwa przemysłowego jest decyzja przekazania obiektów starej huty gliwickiej na cele muzeum techniki. Równie dobrym pociągnięciem władz jest realizacja w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie - muzeum skansenowskiego wsi śląskiej, gdzie przeniesione zostaną drewniane zabytki budownictwa przemysłowego: kuźnia drewniana z Zamarskiego pow. Cieszyn, młyn wodny z Jamnic pod Imielinem, wiatrak z Grzawy pow. Pszczyna, folusz góralski z Brennej, garbarnia z Konia-kowa, sypaniec z Sinoradza i kopulasty spichlerz z Pszowa.

Zabytki kultury materialnej oglądane w gablotkach muzeów archeologicznych, etnograficznych i nielicznych technicznych, w oderwaniu od warsztatu rzemieślniczego lub za kładu przemysłowego są jedynie półśrodkiem. Natomiast za chowanie zabytku budownictwa przemysłowego wraz z jego wyposażeniem mechanicznym, zdolnym do działania czy produkcji pokazowej, spełnia należycie swe zadanie dydaktyczne pouczając o człowieku, wytworach jego pracy, warunkach produkcji i stanie wiedzy technicznej.

Wnioski konserwatorskie

Na Górnym Śląsku istnieje dotąd duża ilość różnorodnych zabytków budownictwa przemysłowego. Wiele z nich posiada bezcenną wartość dla kultury ogólnoludzkiej. Niezależnie od dużej ilości zabytkowych zamków, pałaców i kościołów, architektura przemysłowa jest pomnikiem ludzkiej pracy i rozwoju kultury materialnej jednego z najstarszych naszych regionów przemysłowych. Zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem dla właściwego zabezpieczenia, zachowania i przekazania przyszłym pokoleniom zabytków przemysłowych należy dokonać ich dokładnej ewidencji, inventaryzacji i klasyfikacji, w celu określenia wartości zabytkowej i koniecznych zabiegów konserwatorskich. Zabiegi te różnicuje się w sposób następujący:

- 1) doraźne zabezpieczenie,
- 2) konserwacja,
- 3) przywrócenie uszkodzonej budowli lub zespołowi dawnych form, wartości artystycznej i używalności,
- 4) odtworzenie zabytku w przypadku doniosłej jego wartości i istniejących przekazów,
- 5) odbudowa, gdy ingerencja konserwatora może przeznaczyć pewne partie zabytku do wiernej rekonstrukcji, a inne do obudowy w określonym charakterze,
- 6) przystosowanie wnętrza budowli zabytkowej do nowych wymogów współczesnego życia, w zależności od funkcji, jaką budowla ma spełnić w życiu społecznym, przy zachowaniu wszystkich walorów zabytkowych.

Przemysłowe zabytki śląskie czekają na pełną realizację tych wytycznych.